

Od autora: Wiersz do ram Zaśrodkowania#32

zaraz spadnie deszcz,
ziemia odwykła od wilgoci
nieprędko wpuści ją do gardła.

urządziliśmy ptakom sztuczną
kałużę, jak pszczoły i trzmiele
piją z jednej miski.

dzieci zdziwione same sobą
pierwszy raz nie cieszą się z wakacji.
wyglądają przez monitory okien

na smutne place zabaw,
boiska bez piłki, nad którymi nikt
nie woła: *Franek, do domu.*

pierwszy raz robisz placki
ziemniaczane, kalecząc palce
wzywasz wszystkich świętych

na pomoc. kiedy wracam po pracy
w szpitalu i nie pozwalam się przytulać,
gasną światła, dom odpoczywa.

i tylko przez noc wszyscy
jak nasze plany i nadzieje
pod czarnymi powiekami dojrzewamy

pełni lęku,
zawieruszeni w ciszy.

4.06.2020.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.